

Sygn. akt V CSKP 69/21

POSTANOWIENIE

Dnia 14 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mariusz Łodko (przewodniczący)

SSN Marcin Krajewski

SSN Kamil Zaradkiewicz (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku T. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. przy uczestnictwie E. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej w K., I. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej w K. i Skarbu Państwa-Prezydenta Miasta D. o nabycie służebności gruntowej przez zasiedzenie, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 14 października 2021 r., skargi kasacyjnej uczestników postępowania: E. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej w K. i I. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej w K. od postanowienia Sądu Okręgowego w K. z dnia 13 grudnia 2018 r., sygn. akt III Ca [...],

uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 13 grudnia 2018 r. Sąd Okręgowy w K. po rozpoznaniu sprawy z wniosku T. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. z udziałem E. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w K., I. spółki

z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w K., Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta D., o nabycie służebności gruntowej przez zasiedzenie na skutek apelacji Uczestniczki I. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w K. od postanowienia Sądu Rejonowego w D. z 13 czerwca 2017 r., oraz na skutek zażalenia Wnioskodawczyni na punkty 4, 5 i 6 postanowienia Sądu Rejonowego w D. z 13 czerwca 2017 r., postanowił zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że jako datę nabycia służebności przez zasiedzenie oznaczył dzień 2 lutego 2009 r., zmienił rozstrzygnięcie o kosztach oraz oddalił w pozostałym zakresie apelację.

Zaskarżonym postanowieniem z 13 czerwca 2017 r. Sąd Rejonowy w D. w sprawie z wniosku T. sp. z o.o. w K. przy udziale E. sp. z o.o. sp. k. w K., Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta D. oraz I. sp. z o.o. sp. k. w K. stwierdził, że P. w D. S.A. w D. (tj. poprzednik prawny Wnioskodawczyni) nabyła przez zasiedzenie z dniem 1 lutego 2009 r. służebność przesyłu na nieruchomości położonej w D., dla której prowadzona jest księga wieczysta (...), stanowiącą obecnie własność Uczestniczki I. sp. z o.o. sp.k. w K..

Sąd I instancji ustalił, że Okręgowa Dyrekcja Rozbudowy Miast w S. w drugiej połowie lat 70-tych XX w. wybudowała magistralę ciepłą od granic Kopalni Węgla Kamiennego (o ówczesnej nazwie G.) do osiedla M. w D.. Sieć ta przebiegała między innymi przez działkę nr [...], k.m. 105, położoną przy ul. S. w D. i była zlokalizowana pod ziemią. W dniu 18 marca 1978 roku magistrala została przekazana do eksploatacji O. w D..

Z dniem 1 sierpnia 1982 r. O. w D. zostało połączone z innymi przedsiębiorstwami w W. w K. „W.”. Następnie ten ostatni podmiot z dniem 1 września 1991 r. został podzielony, wskutek czego utworzono jedenaście samodzielnych i samofinansujących się przedsiębiorstw państwowych, w tym P. w D.. W dniu 29 kwietnia 2004 r. dokonano komercjalizacji tego przedsiębiorstwa przekształcając je w spółkę akcyjną, której jedynym akcjonariuszem został Skarb Państwa. P. w D. Spółka Akcyjna zostało przejęte w drodze połączenia przez P. w K. Spółkę Akcyjną, i przekształcone w T. Spółkę Akcyjną z siedzibą w K.. W toku postępowania sądowego 30 kwietnia 2014 r. nastąpiło połączenie T. spółki akcyjnej

z E. spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K., a następnie powstały podmiot zmienił nazwę na T. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Od czasów budowy magistrali nieruchomości składająca się z działki [...] k. 105 położona w D., stanowiła własność Skarbu Państwa. Z dniem 5 grudnia 1990 roku Kopalnia Węgla Kamiennego „P.” (dawniej KWK G., następnie B. spółka akcyjna w B. nabyła z mocy prawa użytkowanie wieczyste gruntu niezabudowanego stanowiącego własność Skarbu Państwa, będącego w dniu wejścia w życie ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464) w zarządzie Kopalni, a obejmującego między innymi ww. działkę [...].

W dniu 30 marca 1998 r. użytkowanie wieczyste ww. gruntu zostało zbyte przez B. S.A. na rzecz Kopalni Węgla Kamiennego „P.” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji w D.. Następnie na podstawie warunkowej umowy sprzedaży z 29 maja 1998 roku i umowy przeniesienia użytkowania wieczystego z 4 sierpnia 1998 roku, użytkowanie wieczyste działki nr [...] zostało nabyte przez H.H. i F.H. po 1/2 udziału. W dniu 3 czerwca 2002 r. została wydana decyzja Prezydenta Miasta D. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego ustanowionego na gruntach Skarbu Państwa w prawo własności. Na mocy umowy z 23 kwietnia 2007 r. własność nieruchomości została przeniesiona na H. spółkę jawną z siedzibą w B.. W drodze kolejnych umów sprzedaży własność nieruchomości była przenoszona kolejno na B. spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (umowa z dnia 23 sierpnia 2007 roku), A. spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. (umowa z 15 października 2009 r.) oraz na E. spółkę akcyjną z siedzibą w K. (umowa z 30 października 2009 r.), przekształcona później w E. spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową. Następnie nieruchomość nabyła I. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa (umowa z 21 grudnia 2016 r.).

W okresie od 20 czerwca 1990 roku do 29 lipca 1992 roku dokonano przebudowy magistrali ciepłowniczej, zaś inwestorem bezpośrednim inwestycji było Wojewódzkie P., zastępstwo inwestycyjne w zakresie przygotowania i realizacji inwestycji pełniła KWK „P.” w D.. Przebudowa polegała na budowie naziemnej

magistrali ciepłowniczej w miejsce istniejącego podziemnego odcinka. W wyniku tych prac w części nieruchomości posadowione zostały nad powierzchnią gruntu dwa rurociągi składające się z dwóch równolegle biegnących rur. Przebieg sieci przesyłowej po przebudowie w niewielkim stopniu różni się od przebiegu sprzed przebudowy, mieszcząc się jednak w dotychczasowej strefie ochronnej (3 metry od skraju kanału).

Sąd I instancji podniósł, iż istotne znaczenie dla sprawy miała opinia biegłego sądowego z zakresu geodezji, kartografii i szacowania nieruchomości, której przedmiotem było w szczególności ustalenie przebiegu sieci ciepłowniczej i tego, czy jej napowietrzna część przebiega po linii wykorzystywanej wcześniej sieci podziemnej. Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku Wnioskodawczynie o wyłączenie biegłego.

Sąd I instancji uznał, że wniosek o zasiedzenie służebności podlegał uwzględnieniu. Stwierdził, iż doszło do zasiedzenia przez przedsiębiorstwo przesyłowe służebności przesyłu na nieruchomości stanowiącej w chwili zamknięcia rozprawy własność I. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w K..

Uczestniczka I. sp. z o.o. sp.k. w K. zaskarżyła orzeczenie w całości i zarzuciła mu naruszenie przepisów prawa materialnego oraz procesowego. Wskazane w apelacji naruszone przepisy prawa materialnego, to: art. 292 k.c. w zw. z art. 172 § 2 k.c., art. 292 k.c., art. 172 § 2 k.c. w zw. z art. 7 k.c., art. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz. U. z 2019 r., poz. 2204), art. 128 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 lutego 1989 r., art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o zmianie ustawy o przedsiębiorcach państwowych (Dz.U. z 1991 r., Nr 2, poz. 6). Ponadto Apelująca zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c., art. 234 k.p.c., art. 244 k.p.c., art. 286 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c., art. 130 k.p.c. w zw. z art. 126¹ k.p.c. Wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez oddalenie w całości wniosku o stwierdzenie na rzecz poprzedników prawnych Wnioskodawczynie zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej swej treści służebności przesyłu lub służebności przesyłu na nieruchomości, ewentualnie

w przypadku uznania, iż zachodzi potrzeba uzupełnienia postępowania dowodowego w sprawie, wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w D. do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach.

Odpowiedź na apelację złożyła Wnioskodawczyni, wnosząc o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, iż apelacja prowadziła do zmiany zaskarżonego orzeczenia jedynie w niewielkim zakresie, tj. co do daty stwierdzenia nabycia służebności przez zasiedzenie, która to jednak zmiana wynikała z innych przyczyn niż podniesione w samej apelacji. Sąd Okręgowy w pełni podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego uznając, iż zostały one poprzedzone logiczną i zgodną z doświadczeniem życiowym oceną dowodów. Sąd *ad quem* uznał za datę zasiedzenia służebności dzień 2 lutego 2009 r.

Na orzeczenie Sądu Okręgowego skargę kasacyjną złożyli E. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa i I. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa, zaskarżając je w całości. Skarżący zarzucili naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 292 k.c. w zw. z art. 172 § 2 k.c., art. 292 k.c., art. 172 § 2 k.c. w zw. z art. 7 k.c., art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, art. 2 § 1 i 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie (Dz. U. z 2020 r., poz. 1192), art. 128 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 1 lutego 1989 r., art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o zmianie ustawy o przedsiębiorcach państwowych (Dz. U. z 1991 r., Nr 2, poz. 6). Zarzucono również naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, t.j. art. 233 k.p.c., art. 244 k.p.c., art. 278 k.p.c. w zw. z 233 k.p.c., art. 286 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c., art. 130 k.p.c. w zw. z art. 126¹ k.p.c., art. 520 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z 102 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Skarżący wniesli o uchylenie zaskarżonego postanowienia Sądu Okręgowego w K. oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego. Natomiast w przypadku uznania, iż podstawy kasacyjne oparte na naruszeniu przepisów postępowania okazałyby się nieuzasadnione, wniesli o uchylenie zaskarżonego postanowienia

Sądu Okręgowego i orzeczenie o zmianie postanowienia Sądu Rejonowego w D. z 13 czerwca 2017 r., poprzez oddalenie w całości wniosku o stwierdzenie na rzecz poprzedników prawnych Wnioskodawczyni zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej swej treści służebności przesyłu lub służebności przesyłu na nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę o numerze ewidencyjnym (...), arkusz mapy 105, obręb 003, dla której Sąd Rejonowy w D. prowadzi księgę wieczystą numer (...) w zakresie korzystania z posadowionej na tej nieruchomości sieci 2 x Dn 500 i 2 x Dn 400 oraz komory K-3 oraz zasądzenie na rzecz Uczestników kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za I i II instancję. Wniosek obejmował również zasądzenie od Wnioskodawczyni na rzecz Uczestników zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługiwała na uwzględnienie.

Zgodnie z pierwotnym brzmieniem art. 128 k.c., socjalistyczna własność ogólnonarodowa (państwowa) przysługiwała niepodzielnie Państwu (§ 1), natomiast w granicach swej zdolności prawnej państwowe osoby prawne wykonywały w imieniu własnym względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej (§ 2). W ówczesnym stanie prawnym przedsiębiorstwa państwowe wykonywały w imieniu własnym zarząd mieniem państwowym (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 1966 r., sygn. akt I CR 80/66, OSNC 1967, z. 2, poz. 24; uchwała Sądu Najwyższego z 16 października 1961 r., sygn. akt I CO 20/61, OSNC 1962, z. 2, poz. 41; postanowienie Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2006 r., sygn. akt I CSK 11/05, niepublikowane). Dotyczyło to także posiadania, jeżeli było ono wykonywane przez przedsiębiorstwo państwowe. Posiadanie stanowiło składnik mienia państwowego, a posiadaczem był Skarb Państwa. Władanie nieruchomością, w tym posiadanie w zakresie służebności gruntowych przez przedsiębiorstwo państwowe było przypisywane Skarbowi Państwa (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08; 11 grudnia 2008 r., II CSK 314/08 niepublikowane). W konsekwencji z tych

przyczyn nie mogło w tym czasie nastąpić zasiedzenie na rzecz przedsiębiorstwa państwowego.

Art. 128 w nowym brzmieniu obowiązywał następnie od 1 lutego 1989 r. na podstawie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11). Od tej daty własność państwowa mogła przysługiwać Skarbowi Państwa albo innym państwowym osobom prawnym. Zniesienie konstrukcji jednolitej własności państwowej nie spowodowało przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym, w tym przedsiębiorstwom państwowym, uprawnień do pozostających w ich zarządzie części mienia ogólnonarodowego.

Zmiana art. 128 k.c. dokonana tą ustawą nie spowodowała przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym - z mocy przepisów Kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych - uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie w dniu wejścia w życie ustawy nowelizującej. Przekształcenie zarządu, w odniesieniu do budynków, innych urządzeń i lokali znajdujących się na tych gruntach w prawo własności, nastąpiło na podstawie ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464), a co do innych składników majątkowych (w prawo własności) na podstawie ustaw określających ustrój majątkowy państwowych osób prawnych (uchwała Sądu Najwyższego (zasada prawna) z 18 czerwca 1991 r., sygn. akt III CZP 38/91, OSNC 1991, nr 10-12, poz. 118). Przedsiębiorstwa państwowe, które przed wyodrębnieniem swojego majątku od Skarbu Państwa korzystało z urządzeń przesyłowych, nabyły te urządzenia na własność z chwilą uwłaszczenia na mocy art. 1 pkt 9 lit. a ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 1991 r., nr 2, poz. 6) zmieniającego art. 42 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (zob. uchwały Sądu Najwyższego z: 18 czerwca 1991 r., sygn. akt III CZP 38/91, OSNC 1991, z. 10-12, poz. 118; 5 czerwca 2018 r., sygn. akt III CZP 50/17, OSNC 2019 nr 1, poz. 1, str. 1; 15 lutego 2019 r., sygn. akt III CZP 81/18, OSNC 2020, nr 1, poz. 14; postanowienia Sądu Najwyższego z: 26 lipca 2018 r., sygn. akt IV CSK 23/17 i sygn. akt IV CSK 136/17; 12 stycznia 2021 r., sygn. akt IV CSKP 10/21,

niepublikowane). Należy jednocześnie pamiętać, że na skutek uwłaszczenia inny podmiot mógł stać się użytkownikiem wieczystym nieruchomości, na której posadowiono urządzenia przesyłowe, inny zaś właścicielem tych urządzeń (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 16 maja 2017 r., sygn. akt III CZP 101/16, Monitor Prawniczy 2017, nr 11, s. 563; wyrok Sądu Najwyższego z 21 maja 2015 r., sygn. akt IV CSK 514/14, niepublikowany).

W konsekwencji należy przyjąć, że nowelizacja art. 128 k.c. nie prowadziła automatycznie do nabycia urządzeń przesyłowych ani do zmiany tytułu prawnego czy też statusu władania względem nieruchomości eksploatowanych przez przedsiębiorstwa państwowe. Umożliwienie nabywania praw rzeczowych do własnego majątku przez państwowe osoby prawne oznaczało, że możliwe stało się także wykonywanie praw rozumiane jako władanie w zakresie odpowiadającym ich treści samodzielnie przez inne niż Skarb Państwa państwowe osoby prawne, a zatem posiadanie. Tym niemniej nietrafne byłoby uznanie, iżby nastąpiło wówczas, to jest na mocy art. 128 k.c. w nowym brzmieniu, samoistnie przekształcenie stanu dotychczasowego w nowy, tj. nabycie posiadania gruntu w oznaczonym zakresie w miejsce władania niemającego takiego charakteru. Jeżeli doszło do nabycia posiadania lub prawa rzeczowego, to ustalenie stanu prawnego w zakresie możliwości nabywania praw na nieruchomości czy też możliwości posiadania, a nawet ustalenie, iż nastąpiła zmiana stanu prawnego odnośnie do tytułu władania przez przedsiębiorstwo określonym urządzeniem, nie są równoznaczne z ustaleniem tego, czy podmiot ten objął rzecz w posiadanie i faktycznie władanie to wykonywał w zakresie odpowiadającym treści określonego prawa rzeczowego (w niniejszej sprawie służebności gruntowej, która miała wówczas odpowiadać obecnie znanej k.c. konstrukcji służebności przesyłu).

Przekształcenie zarządu gruntów w użytkowanie wieczyste, a w odniesieniu do budynków, innych urządzeń i lokali we własność, nastąpiło 5 grudnia 1990 r. na podstawie art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. Nr 91, poz. 455). Jeżeli doszło do powstania użytkowania wieczystego na gruncie, w ramach którego znajdowały się urządzenia przesyłowe należące do innej osoby, wówczas zasiedzenie kierowało się nie tylko przeciwko właścicielowi

gruntu, lecz także wobec użytkownika wieczystego, użytkowanie wieczyste bowiem stanowi nie tylko szczególny rzeczowo-obligacyjny stosunek prawny, lecz także w zakresie władztwa na nieruchomości zakłada - podobnie jak w przypadku prawa własności - wyłączność użytkownika wieczystego (art. 233 zdanie 1 *in fine* k.c.). Tak rozumiana „wyłączność” nie może być utożsamiana z bezwzględnym charakterem praw rzeczowych (skutecznością *erga omnes*), stanowi bowiem w przypadku własności i użytkowania wieczystego ich cechą szczególną, wymagającą ramy i treści monopolu co do eksploatacji nieruchomości (o ile w tym przypadku użytkowania wieczystego umowa o oddanie gruntu w użytkowanie tych ram nie dookreśla). Tym samym użytkownik wieczysty co do zasady ma w zakresie rozstrzygnięcia o stanie obciążeń nieruchomości pozycję analogiczną do tej, jaką dysponuje właściciel, tym bardziej, że ewentualne ograniczenia w zakresie obciążenia nieruchomości w istotny sposób uszczuplałyby jego sytuację prawną, w tym co do wykonywania własności budynków i innych urządzeń.

W zakresie przysługujących mu uprawnień mieści się także obciążenie przez użytkownika wieczystego przysługującego mu prawa ograniczonymi prawami rzeczowymi np. hipoteką (art. 65 ust. 2 pkt 1 ustawy z 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece). W orzecznictwie przyjmuje się, że na użytkowaniu wieczystym może zostać także ustanowiona służebność gruntowa, np. budynkową lub drogi koniecznej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 16 września 2015 r., sygn. akt III CZP 49/15; 29 stycznia 2016 r., sygn. akt II CSK 87/15; 3 lutego 2016 r., sygn. akt V CSK 105/15; 20 kwietnia 2016 r., sygn. akt V CSK 523/15, OSP 2017, z. 3, poz. 25; 25 maja 2016 r., sygn. akt V CSK 549/15; 29 czerwca 2016 r., sygn. akt V CSK 2/16, niepublikowane). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa pogląd dopuszczający ustanowienie służebności przesyłu na użytkowaniu wieczystym w drodze czynności prawnej użytkownika wieczystego i zainteresowanego posiadacza służebności lub w na podstawie orzeczenia sądu, uzasadniany tymi samymi argumentami prawnymi, które dotyczą możliwości ustanowienia służebności gruntowych na prawie użytkowania wieczystego (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 17 maja 2017 r., sygn. akt III CZP 101/16, OSNC 2017, z. 11, poz.

123, postanowienia Sądu Najwyższego z 16 września 2015 r., sygn. akt III CZP 49/15; 3 lutego 2016 r., sygn. akt V CSK 105/15; 29 czerwca 2016 r., sygn. akt V CSK 2/16). Odmienne stanowisko, zostało wyrażone w postanowieniach Sądu Najwyższego: z dnia 28 marca 2014 r., sygn. akt III CSK 174/13; 9 lipca 2015 r., sygn. akt I CSK 629/14; 14 października 2015 r., sygn. akt V CSK 5/15, OSNC 2016, z. 9, poz. 109; 29 stycznia 2016 r., sygn. akt II CSK 87/15, w których podniesiono, że co do zasady służebność przesyłu ma obciążać nieruchomość, a roszczenie o jej ustanowienie powinno być skierowane do jej właściciela lub przez niego zgłoszone. Sąd Najwyższy w niniejszym składzie podziela pogląd o niedopuszczalności obciążenia służebnością gruntową użytkownika wieczystego, nawet wówczas, gdy jest to prawo, z którym związana jest odrębna własność budynków. Nie jest bowiem możliwe przyjęcie wykładni, iż wskazanie w ramach użytkownika wieczystego uprawnienia do rozporządzania prawem implikuje możliwość ustanowienia ograniczonego prawa rzeczowego na tym użytkowaniu, skoro ustawodawca - w przeciwieństwie np. do hipoteki - wprost takiej możliwości nie przewidział, ograniczając zakres przedmiotowy służebności wyłącznie do nieruchomości.

Służebność powstająca w związku z wykorzystywaniem nieruchomości dla potrzeb urządzeń przesyłu obciąża nieruchomość, także wtedy, gdy ta ostatnia jest przedmiotem użytkownika wieczystego. Nie obciąża prawa użytkownika wieczystego, chociaż ma wpływ na zakres i sposób korzystania z gruntu przez wieczystego użytkownika (postanowienie Sądu Najwyższego z 24 października 2019 r., sygn. akt V CSK 314/18, OSNC - Zb. dodatkowy 2020 nr C, poz. 53).

Zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz.U. nr 55, poz. 321), jeżeli przed dniem wejścia w życie tej ustawy istniał stan, który według przepisów dotychczasowych wyłączał zasiedzenie nieruchomości, a według przepisów obowiązujących po wejściu w życie ustawy prowadzi do zasiedzenia, zasiedzenie biegnie od dnia wejścia jej w życie; jednakże termin ten ulega skróceniu o czas, w którym powyższy stan istniał przed wejściem w życie ustawy, lecz nie więcej niż o połowę. W sprawach o zasiedzenie służebności przepis ten mógłby znaleźć zastosowanie, jednak wyłącznie wówczas, gdyby faktycznie istniał stan, który wyłączał zasiedzenie nieruchomości, a po

zmianie przepisów zasiedzenie takie stało się możliwe. Jednak nie można tracić z pola widzenia okoliczności, iż bieg zasiedzenia nie byłby możliwy przed skutecznym uzyskaniem przez przedsiębiorcę (przedsiębiorstwo państwowe względnie inny podmiot) statusu samodzielnie władającego rzeczą w zakresie odpowiadającym własności nieruchomości władnącej, względnie w odniesieniu do innych praw rzeczowych, które podlegają zasiedzeniu w zakresie odpowiadającym treści takiego prawa. Przypomnieć należy, że przed wejściem w życie przepisów o służebności przesyłu nie istniała możliwość nabycia służebności gruntowej (także o treści zbliżonej do służebności przesyłu) inaczej, niż tylko przez podmiot pozostający właścicielem nieruchomości. Była to bowiem służebność gruntowa, ta zaś jako co do zasady prawo związane nie mogła istnieć w oderwaniu od własności nieruchomości władnącej. Nawet zatem gdyby określony podmiot dysponował tytułem do korzystania z urządzeń przesyłowych, konieczne byłoby ustalenie, że mógł on skutecznie posiadać nieruchomość w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej (przyjmując, że jej treścią mogła być eksploatacja urządzeń przesyłowych).

Sąd Najwyższy nie podziela poglądu, iż do skutecznego zasiedzenia służebności gruntowej na mocy art. 292 k.c. konieczne jest wykonanie trwałego i widocznego urządzenia przez posiadacza służebności *in statu usucapiendi*. Podstawy do takiego poglądu nie ma w przepisach Kodeksu cywilnego, zaś samo ustalenie elementu *corpus* jako faktycznego wykonywania określonych działań względem nieruchomości jest wystarczającym „znakiem ostrzegawczym” dla jej właściciela, iż może to prowadzić do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia.

Jakkolwiek nie ma to kluczowego znaczenia dla oceny prawnej, należy podkreślić, że podział posiadania na samoistne i zależne ma co do zasady charakter dychotomiczny i odnosi się do ustalenia, z jakiego źródła wywodzone jest władanie w zakresie odpowiadającym treści określonego prawa majątkowego. Posiadanie samoistne stanowi - poza nielicznymi wyjątkami spowodowanymi możliwością władania w zakresie odpowiadającym treści innego prawa niż własność bez jednoczesnego władania właścicielskiego - tylko takie, które przysługuje osobie, która „władza jak właściciel” (art. 336 k.c.). W żadnym razie

nie jest takim posiadaniem w zakresie odpowiadającym treści służebności, w tym służebności gruntowej, które to władanie stanowi posiadanie zależne. Nie zmienia tego fakt, iż wykonywanie aktów władania w zakresie treści służebności względem nieruchomości obciążonej jest szczególne, nie ma charakteru ciągłego i w zasadzie ograniczone jest do określonych wąsko sposobów korzystania. Posiadanie służebności jest posiadaniem prawa w znaczeniu romańskiej koncepcji posiadania, która nie pozostaje sprzeczna z podziałem wprowadzonym na mocy art. 336 k.c., ani nie utraciła aktualności.

Przyjęte rozumienie dobrej wiary w związku z wykonywaniem posiadania prowadzącego do zasiedzenia, w tym i służebności przesyłu, oznacza, że za osobę zasiadającą tę służebność w dobrej wierze można uznać jedynie tego, kto z cudzej nieruchomości korzysta nie w zakresie treści dowolnego prawa, ale wyłącznie w zakresie treści służebności przesyłu, a w danych okolicznościach jego błędne przekonanie o przysługiwaniu mu uprawnień mieszczących się w zakresie tej służebności jest usprawiedliwione. Wytworzenie się błędnego, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionego przekonania o powstaniu na rzecz przedsiębiorcy korzystającego z urządzeń przesyłowych posadowionych na cudzym gruncie służebności przesyłu, musiałoby mieć oparcie w zdarzeniach, których zaistnienie mogło wywołać takie przekonanie (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 20 listopada 2015 r., III CZP 76/15, BSN rok 2015, nr 11, poz. 10).

Ustalenie okoliczności, czy posiadanie służebności zostało uzyskane w dobrej, czy też w złej wierze, rzutują na długość koniecznego posiadania niezbędnego do zasiedzenia. Przy ocenie, czy mamy do czynienia z dobrą bądź złą wiarą należy uwzględnić moment rozpoczęcia posiadania (objęcia) oraz należy mieć na względzie całokształt okoliczności towarzyszących uzyskaniu posiadania, a domniemanie dobrej wiary należy uznać za wzruszone, gdy z całokształtu przedstawionych okoliczności wynika, że przedsiębiorca przesyłowy w chwili uzyskania posiadania wiedział lub powinien był wiedzieć przy zachowaniu wymaganej staranności, że do nieruchomości, na której zlokalizowane są urządzenia przesyłowe, nie przysługuje mu prawo o treści odpowiadającej służebności przesyłu (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 8 grudnia 2016 r., sygn. akt III CZP 86/16, OSNC 2017, z. 9, poz. 98).

Zbadanie stanu świadomości osoby, która powołuje się na nabycie służebności w wyniku długotrwałego jej posiadania bez tytułu prawnego; czy mimo iż tytuł prawny do posiadania służebności jej nie przysługiwał, była przekonana, że uzyskała posiadanie służebności na podstawie tytułu prawnego, czy też wiedziała lub wprawdzie nie wiedziała, ale powinna była wiedzieć, że uzyskała władanie nieruchomości w charakterze posiadacza służebności, nie mając do tego tytułu prawnego. Ze względu na to, że dobrą wiarę się domniemywa (art. 7 k.c.), praktyczne znaczenie ma wzruszenie tego domniemania przez wykazanie złej wiary. Brak odpowiedniej decyzji administracyjnej bądź innego aktu umożliwiającego władanie nie oznacza jednak, że poprzednik wnioskodawcy powinien mieć świadomość braku skutecznego władania nieruchomością w zakresie służebności. Sądy obu instancji prawidłowo w niniejszej sprawie wskazały, iż z uwagi na zmiany w prawie skutkujące zmianami właścicielskimi (uchylenie zasady jednolitej własności państwowej i nabywanie niezależnej własności przez przedsiębiorstwa państwowe) oraz na dotychczasowe korzystanie z gruntów zajętych pod magistralę przekonanie o prawie do dalszego korzystania było całkowicie uprawnione, usprawiedliwione okolicznościami. Ponadto domniemanie z art. 7 k.c. wyznacza ciężar dowodu, który spoczywa na stronie, która kwestionuje istnienie dobrej wiary po stronie swego przeciwnika procesowego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje stanowisko, iż dobra wiara polega na błędnym, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionym przekonaniu, że danej osobie przysługuje wykonywane przez nią prawo (zob. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 11 grudnia 1975 r., sygn. Akt III CZP 63/75, OSNCP 1976, nr 12, poz. 259, uchwała Sądu Najwyższego z 24 marca 1980 r., sygn. akt III CZP 14/80, OSNCP 1980, nr 9, poz. 161). Bezsporne w sprawie było to, że urządzenia infrastruktury przesyłowej, stanowiące własność Skarbu Państwa, zostały zbudowane na nieruchomości również należącej do Skarbu Państwa. Skoro Skarb Państwa oddał własność urządzeń poprzednikowi prawnemu Wnioskodawcy, pozostawiając sobie prawo własności gruntu, to brak było podstaw do uznania, że dalsze korzystanie z nieruchomości naruszało w jakikolwiek sposób prawa właściciela gruntu.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przepisów Prawa o notariacie należy zauważyć, że akt notarialny zalicza się do dokumentów konstytutywnych, a nie sprawozdawczych, bowiem akt określoną czynność prawną ucieleśnia i wyraża. W akcie notarialnym zawarte są oświadczenia stron, które nie korzystają z domniemania prawdziwości. Akt notarialny jako dokument konstytutywny korzysta z domniemania prawdziwości w zakresie czynności, jaka jest dokonywana w tej formie oraz w zakresie wiedzy składającego oświadczenia o określonej treści. Domniemanie zgodności z prawdą w wypadku aktu notarialnego odnosi się do tej jego części, w której notariusz stwierdza określone okoliczności, w tym fakt złożenia przez podmioty biorące udział w akcie oświadczeń woli lub wiedzy o określonej treści. Gdy chodzi o oświadczenia wiedzy podmiotów biorących udział w akcie, domniemanie to rozciąga się tylko na fakt złożenia oświadczeń wiedzy o danej treści, nie obejmuje jednak kwestii, czy treść ta jest zgodna z prawdą, gdyż nie są to oświadczenia notariusza jako osoby sporządzającej taki akt, lecz tych podmiotów (wyrok Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 2019 r., sygn. akt II CSK 341/18, OSNC zb.dod. 2021/A, poz. 2). Z kolei domniemanie zgodności z prawdą oświadczenia zawartego w dokumencie urzędowym (art. 244 § 1 i art. 252 k.p.c.) dotyczy tylko oświadczenia wiedzy pochodzącego od wystawcy tego dokumentu.

Kluczowe znaczenie w niniejszej sprawie ma jednak to, czy dopuszczalne jest doliczenie czasu posiadania, które miało miejsce pod rządem Kodeksu cywilnego przed wejściem w życie przepisów o służebności przesyłu (art. 305¹ k.c. i nast.). Te bowiem zostały dodane do Kodeksu cywilnego na podstawie ustawy z 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731). Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą istnieje możliwość ustanowienia służebności przesyłu w drodze analogii do art. 145 k.c., a także nabycia jej przez zasiedzenie nawet wówczas, gdy rozpoczęcie posiadania nastąpiło przed wejściem ww. przepisów. Przyjmuje się, że przed nowelizacją Kodeksu cywilnego z 2008 r. możliwe było zasiedzenie prawa do korzystania z nieruchomości, które to prawo miało treść odpowiadającą służebności przesyłu, co oznacza, że okres posiadania instalacji przed 2008 r. jest doliczany do okresu zasiedzenia (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 22 maja 2013 r., sygn. akt III CZP 18/13). Stanowisko to nie zasługuje jednak na aprobatę, przede wszystkim z uwagi

na fakt, iż doliczenie czasu posiadania powinno być możliwe w zakresie prawa, które można nabyć w drodze zasiedzenia, a zatem w przypadku doliczenia okresu sprzed nowelizacji k.c., którą wprowadzono do polskiego porządku prawnego instytucję służebności przesyłu, można rozważać, czy nie obejmowało posiadania w zakresie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Wówczas jednak konieczne byłoby zweryfikowanie istnienia przesłanek umożliwiających nabycie takiej służebności na podstawie przepisów k.c. o służebnościach gruntowych, a w dalszej kolejności dokonanie oceny tego, czy stan ten trwał i umożliwiał nabycie takiej służebności gruntowej (nie zaś służebności przesyłu) po dniu wejścia w życie przepisów ustawy z 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw. W przeciwnym razie mimo braku wyraźnej normy ustawowej zakłada się możliwość nabycia w drodze zasiedzenia prawa, które nie istniało wówczas, gdy konieczne było spełnienie przesłanek jego nabycia. Nie jest zaś rolą sądów zastępowanie w tym przypadku prawodawcy.

W zakresie naruszenia przepisów postępowania Sąd Najwyższy nie podzielił stanowiska Skarżących. Należy przede wszystkim podkreślić, że zasadniczo zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. nie może być podnoszony w postępowaniu kasacyjnym z uwagi na ogólną regułę zawartą w związku z Sądami Najwyższymi ustaleniemi faktycznymi Sądów *meriti*. W istocie zarzuty te sprowadzają się do powielenia tych podnoszonych w postępowaniu odwoławczym, do których Sąd *ad quem* się ustosunkował, a którego ustalenia i ocenę Sąd Najwyższy podziela.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., orzekł jak w sentencji.